

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 11 maja 2017 roku w sprawie z powództwa S. R. przeciwko (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki (...) z siedzibą w W. o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 917 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego w sprawie polegającą na uznaniu, iż pozwany skutecznie nabył wierzytelność wobec powoda;
2. naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 6 k.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie polegające na przyjęciu, iż strona pozwana udowodniła, iż nabyła wierzytelność wobec powoda, ani w jakiej wysokości, podczas gdy nie wynika to z dokumentów przedstawionych przez pozwaną, a zatem pozwana nie wykazała swojej legitymacji biernej;
3. naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 410 § 2 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji, gdy świadczenie spełnione przez powoda było nienależne, gdyż nie istniała podstawa prawna spełnienia tegoż świadczenia i powód nie był zobowiązany do spełnienia jakiegokolwiek na rzecz pozwanego.

W oparciu o wskazane zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powodowa kwoty 1750 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 19 grudnia 2015 roku do dnia zapłaty, skorygowanie kosztów procesu za I instancję, stosownie do ostatecznego wyniku sprawy oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie id powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

Wbrew zapatrywaniom apelującego, zaskarżone orzeczenie należało uznać za prawidłowe, stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego. Sąd Okręgowy podziela poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia i w konsekwencji przyjmuje za swoje, uznając za zbędne powielanie ich w całości w treści niniejszego uzasadnienia. W ocenie Sądu odwoławczego Sąd I instancji w sposób właściwy zastosował również odpowiednie przepisy prawne do stanu faktycznego niniejszej sprawy.

Wszystkie podniesione przez powoda w apelacji zarzuty koncentrują się na zanegowaniu stanowiska Sądu I instancji, wedle którego podniesiony przez powoda zarzut braku skutecznego nabycia wierzytelności przez pozwanego jest bezzasadny.

Nie ma racji powód formułując zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. Zgodnie z utrwalonym i podzielanym przez Sąd Okręgowy, w składzie rozstrzygającym sprawę, stanowiskiem Sądu Najwyższego, wypracowanym na tle wykładni tego przepisu, powołując ten zarzut strona ma obowiązek wykazać, w odniesieniu do zindywidualizowanych dowodów, dlaczego postępowanie Sądu w zakresie ich oceny i dokonanych na ich podstawie ustaleń faktycznych, było nieprawidłowe. W szczególności dlaczego, odmowa wiarygodności jednym dowodom, a obdarzenie tym walorem innych, nie da się pogodzić z regułami logicznego rozumowania i (lub) zasadami

doświadczenia życiowego. (por. bliżej powołane jedynie dla przykładu judykaty Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2001, sygn. IV CKN 970/00 i z 6 lipca 2005, sygn. III CK 3/05, obydwa powołane za zbiorem Lex) Tylko na tych zasadach zbudowana przez skarżącą stronę polemika z oceną i ustaleniami Sądu niższej instancji jest polemiką rzeczową, która w razie podzielenia jej wniosków, może stać się podstawą oceny iż zarzut jest usprawiedliwiony. Dla takiego wniosku nie jest wobec tego wystarczające to, aby strona poprzestała jedynie na przeciwstawieniu im własnej wersji oceny i ustaleń, uznanych przezeń za odpowiadające rzeczywistości. Motywy jakimi posłużył się powód, aby zarzut ten uzasadnić, przekonują, że właśnie na tym poprzestał, co wyklucza podzielenie tak motywowanego zarzutu.

Wskazać należy, że podstawą dokonanych przez Sąd Rejonowy ustaleń była treść dokumentów, których wiarygodność przez strony nie była negowana. Podstawą ustaleń w zakresie wysokości dochodzonego roszczenia stanowił dokument w postaci noty obciążeniowej nr (...) wystawionej przez (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W. w dniu 24 września 2014 roku. Ustalenia zaś w zakresie dokonanego przelewu wierzytelności Sąd I instancji poczynił w oparciu o załączone do akt dokumenty w postaci kopii umowy przelewu wierzytelności z dnia 10 marca 2014 roku, kopii porozumienia nr 14 z dnia 16 czerwca 2015 roku wraz z kopią załącznika do protokołu przekazania wierzytelności do porozumienia z dnia 16 czerwca 2015 roku nr 5. Wszystkie kopie zostały przy tym poświadczone za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika pozwanego, z których – jak słusznie wskazał Sąd I instancji wynika, że (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. przeniosła wierzytelność wynikającą z umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych z dnia 26 kwietnia 2013 roku zawartej między powodem, a (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W.. Jak słusznie wskazał Sąd I instancji powód kwestionując przedmiotową umowę cesji nie przedstawił żadnych konkretnych zarzutów w tym zakresie. Również w apelacji nie podniósł żadnych zarzutów pozwalających na podważenie skuteczności dokonanej cesji. Wierzytelności nabyte przez pozwaną zostały szczegółowo zindywidualizowane w załączniku do porozumienia nr 14 z dnia 16 czerwca 2015 roku do Umowy ramowej przelewu wierzytelności z dnia 10 marca 2014 roku

i pomimo przeciwnych sugestii apelacji brak jest podstaw do kwestionowania skuteczności dokonanego przelewu. Jak wynika również z akt sprawy powód przed dokonaniem na rzecz pozwanej wpłaty kwoty 1750 zł otrzymał od operatora (...) S.A. informację o braku podstaw do uwzględnienia jego reklamacji, a następnie w trakcie postępowania zmierzającego do polubownego zakończenia sprawy nie kwestionował wierzytelności nabytej przez (...) S.A. i dokonując wpłaty kwoty 1750 zł dążył do uregulowania istniejącego zadłużenia. Również w postępowaniu przed Sądem I instancji powód wskazał, iż wpłacił kwotę, którą wcześniej wynegocjował z pozwanym. Jednocześnie jak słusznie wskazał Sąd I instancji z zeznań powoda jednoznacznie wynika, że uiszczona przez niego na rzecz pozwanego kwota stanowi należność za tablet otrzymany przy zawarciu umowy z dnia 26 kwietnia 2013 roku, a który powinien zwrócić przy rozwiązaniu umowy. Skoro zatem powód wiedział, że zapisy drugiej umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych nie weszły w życie, a tym samym nie doszło do ponownej aktywacji usług, to miał obowiązek zwrócić otrzymany tablet. Tymczasem powód tego nie uczynił, co wynika wprost z jego zeznań. W tych okolicznościach Sąd I instancji słusznie przyjął, że brak było podstaw do przyjęcia, by powód spełnił świadczenie do którego nie był zobowiązany. Dokonując bowiem wpłaty kwoty 1.750 zł na rzecz pozwanego zapłacił za tablet, którego nie zwrócił, a którego obowiązek zwrotu wynikał z zawartej przez niego umowy z dnia 26 kwietnia 2014 roku. Sąd Okręgowy stanowisko Sądu I instancji w całości podziela i nie dostrzega w niej żadnej nieprawidłowości, co przesądza o bezzasadności zarzutu naruszenia art. 410§ 2 k.c.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i zasądzone od strony powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 450zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym ustaloną na podstawie § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015.1800 z późn. zm.).